Cena 5 zł

Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok VI A B C | Poznań, czwartek 20 lipca 1950 r. | Nr 198 (1937)

TAJDŻON wyzwolony

LONDYN (PAP). Agencja Reutera w depeszy z Hongkongu donosi, że nocy ubiegłej wojska północno-koreańskie objęły w swe posiadanie opuszczone przez Amerykanów i klikę Li Syn-Mana miasto Tajdżon, które pełniło rolę tymczasowej siedziby marionetkowego „rządu" południowo-koreańskiego i w których rozlokowana była dotychczas amerykańska kwatera główna. Miasto Tajdżon liczy 135 tysięcy mieszkańców.

Udział ZSRR i Chin Ludowych w Radzie Bezpieczeństwa jest konieczny dla pokojowego załatwienia kwestii Korei

Wymiana pism między Generalissimusem Stalinem a Panditem Nehru

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłasza pismo premiera hinduskiego Pandita Nehru do Generalissimusa Stalina, odpowiedź Generalissimusa Stalina oraz depeszę, którą nadesłał następnie Pandit Nehru.

Pismo premiera Hindustanu Pandita Dżawaharlal Nehru do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR J. W. Stalina z dnia 13 lipca br. głosi co następuje:

W rozmowach, które nasz ambasador odbył z Ministerstwem Spraw Zagranicznych w Moskwie, wyjaśnił on stanowisko Hindustanu wobec konfliktu koreańskiego. Cel Hindustanu polega na tym, by zlokalizować konflikt i przyczynić się do jego szybkiego pokojowego uregulowania drogą usunięcia obecnego impasu w Radzie Bezpieczeństwa w ten sposób, aby przedstawiciel rządu ludowego Chin mógł zająć swe miejsce w Radzie, by Związek Radziecki mógł wrócić do Rady i by ZSRR, USA i Chiny, w ramach Rady lub poza Radą, drogą nieoficjalnego kontaktu, z pomocą i przy współpracy innych państw miłujących pokój, mogły znaleźć podstawy do położenia kresu konfliktowi i do ostatecznego rozwiązania problemu koreańskiego.

Żywiąc pełne przekonanie, że Wasza Ekscelencja zdecydowana jest poprzeć pokój i w ten sposób utrzymać solidarność narodów zjednoczonych, ośmielam się wystosować do Pana ten osobisty apel, by zechciał Pan wykorzystać swój wysoki autorytet i swe wpływy dla osiągnięcia tego wspólnego celu, od którego zależy pomyślność ludzkości.

Proszę przyjąć, Ekscelencjo, wyrazy mego najwyższego poważania.

Odpowiedź J. W. Stalina na pismo Pandita Nehru

Do

Jego Ekscelencji Premiera Republiki Hindustanu Pana Pandita Dżawaharlal Nehru

Witam Pańską inicjatywę pokojową. Podzielam w pełni Pański pogląd co do celowości pokojowego uregulowania kwestii Korei przez Radę Bezpieczeństwa z bezwarunkowym udziałem przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw, w tej liczbie rządu ludowego Chin.

Uważam, że dla szybkiego uregulowania kwestii Korei byłoby rzeczą celową wysłuchanie w Radzie Bezpieczeństwa przedstawicieli narodu koreańskiego.

Z wyrazami szacunku

(—) J. Stalin,
Premier Związku Radzieckiego.
15 lipca 1950 r.

Depesza premiera Hindustanu pana Pandita Dżawaharlal Nehru do J. W. Stalina z dnia 16 lipca głosi co następuje:

Do

Jego Ekscelencji Premiera Związku Radzieckiego J. W. Stalina

Jestem w najwyższym stopniu wdzięczny za szybką i aprobującą odpowiedź Waszej Ekscelencji. Nawiązuję niezwłocznie kontakt z innymi zainteresowanymi rządami i mam nadzieję, że wkrótce będę mógł znowu zwrócić się do Waszej Ekscelencji.

Z poważaniem

(—) Dżawaharlal Nehru,
Premier Hindustanu.

Przybycie nowego ambasadora Anglii do Warszawy

WARSZAWA (PAP). 17 bm. w godzinach wieczornych przybył samochodem z Gdyni do Warszawy nowomianowany ambasador Wielkiej Brytanii — sir Charles H. Bateman z małżonką. W dniu 18 bm. dyrektor protokołu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Henryk Birecki złożył wizytę nowoprzybyłemu ambasadorowi.

83 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P.

WARSZAWA (PAP). 83 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. w dniu 18 lipca 1950 r. otworzył marszałek Kowalski. Na posiedzenie przybyli członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele.

W pierwszym punkcie porządku dziennego, obejmującym **pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950—1955,** marszałek Kowalski udzielił głosu zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego min. Stefanowi Jędrychowskiemu.

Projekt ustawy o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu został odesłany do komisji planu gospodarczego i budżetu.

Po krótkiej przerwie, po której przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Barcikowski Izba przystępuje do drugiego punktu porządku dziennego: **pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej.** Projekt ustawy referuje minister sprawiedliwości Henryk Świątkowski.

Wprowadzone przez projektowaną ustawę nowe zasady organizacji i działania prokuratury, polegające na całkowitym jej wyodrębnieniu od sądownictwa, na niezależności organów prokuratury od innych władz terenowych na zasadzie centralizmu i podporządkowania jej Radzie Państwa — nadają nowy charakter i kształt prokuraturze, dając jej szeroką bazę działania.

Projekt ustawy skierowano do komisji prawniczej i regulaminowej.

W następnych punktach porządku dziennego Izba skierowała do odpowiednich komisji następujące projekty ustaw:

1. **O zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym;**
2. **o zakładzie lecznictwa pracowniczego;**
3. **o organizacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych;**
4. **o zawodzie felczera;**
5. **o zmianie dekretu o podwyższeniu grzywien, kar pieniężnych, kar porządkowych i nawiązek;**
6. **projekt ustawy zmieniający dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu;**
7. **o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych;**
8. **o zmianie przepisów postępowania karnego;**
9. **o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych;**
10. **o rejestracji maszyn i przymusowym wykupie nieczynnych maszyn przemysłowych;**
11. **o upoważnieniu rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy.**

W dalszym ciągu obrad pos. **Lukrec** (SD) złożył sprawozdanie komisji spraw zagranicznych **o rządowym projekcie ustawy o przystąpieniu Rzeczypospolitej Polskiej do konwencji z dnia 9 grudnia 1948 r. o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa.**

Sejm w drugim i trzecim czytaniu jednogłośnie uchwalił przyjęcie ustawy w brzmie-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe potępia amerykańską interwencję zbrojną w Korei

PRAGA (PAP). W dniu 14 bm. Zgromadzenie Narodowe Republiki Czechosłowackiej uchwaliło jednomyślnie oświadczenie, w którym w sposób jak najbardziej kategoryczny potępia interwencję zbrojną imperialistów amerykańskich w Korei.

Zgromadzenie Narodowe — stwierdza oświadczenie — aprobuje pokojową politykę rządu czechosłowackiego i notę protestacyjną czechosłowackiego ministerstwa spraw zagranicznych. Nasza polityka wychodzi z tych samych założeń, które zawarte były w oświadczeniu wiceministra spraw zagranicznych ZSRR — Gromyki z 4 lipca 1950 r.

Oświadczenie Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej potępia bezprawne akty Rady Bezpieczeństwa i głosi:

My, przedstawiciele narodu czechosłowackiego, który tak samo jak narody Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej jest gorącym zwolennikiem podstawowych wielkich zasad Organizacji Narodów Zjednoczonych — w sposób jak najbardziej kategoryczny protestujemy przeciw brutalnemu naruszeniu Karty ONZ i przeciw nadużywaniu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W imieniu Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej i w imieniu wszystkich pracujących Czechosłowacji przyłączamy nasz głos do głosu milionów pracujących i miłujących pokój ludzi na całym świecie, którzy gorąco witają bohaterski, walczący naród koreański i jasno oświadczają pod adresem imperialistów całego świata: „Ręce precz od Korei!"

Naród albański protestuje przeciwko agresji USA w Korei

TIRANA (PAP). Do prezydium zgromadzenia narodowego napływają z całego kraju liczne telegramy, wyrażające solidarność z narodem koreańskim i domagające się niezwłocznego opuszczenia Korei przez agresorów amerykańskich. Ostatnio związek dziennikarzy albańskich zwrócił się w tej sprawie do międzynarodowej organizacji dziennikarzy, wzywając ją do interwencji na rzecz Korei w ONZ.

Pierwszy ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Pierwszy ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie gen. Peng Ming-Chih złożył w dniu 18 bm. wstępną wizytę podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych dr. Stanisławowi Skrzeszewskiemu i sekretarzowi generalnemu MSZ — ambasadorowi Stefanowi Wierbłowskiemu.

Rząd R. P. wnosi projekt ustawy o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu w Polsce

Przemówienie zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego min. dr. Stefana Jędrychowskiego — wygłoszone w Sejmie w dniu 18 lipca 1950 roku

Przedkładając w imieniu Rządu Rzeczypospolitej projekt ustawy o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950—1955, min. Jędrychowski przypomniał, że plan został opracowany z inicjatywy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która jeszcze w grudniu 1948 r. na swoim I kongresie zjednoczeniowym uchwaliła wytyczne dla opracowania planu 6-letniego.

W rezultacie szeregu zmian, jakie zaszły od tego czasu w sytuacji wewnętrznej naszego kraju i w sytuacji międzynarodowej, w rezultacie ujawnienia dalszych rezerw wewnętrznych w naszej gospodarce, projekt planu 6-letniego stawia jeszcze śmielsze i trudniejsze zadania, zakłada jeszcze szybsze tempo rozwoju, niż wytyczne z grudnia 1948 r.

Zasadniczą cechą planu 6-letniego — podkreśla min. Jędrychowski — **jest, że zapewnia on znaczne podniesienie poziomu sił wytwórczych ze szczególnym uwzględnieniem produkcji środków wytwórczości.**

Jednym z głównych objawów ekonomicznego zacofania Polski — ciągnie mówca — był niski stan uprzemysłowienia kraju, niedorozwój szeregu ważnych gałęzi produkcji przemysłowej, a zupełny brak innych. Polski przemysł znajdował się w ogromnej zależności od kapitału zagranicznego, który posiadał w wielu ważnych dziedzinach życia gospodarczego decydujący udział.

Historyczne zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitlerowskimi Niemcami i ich sojusznikami umożliwiło nam sześć lat temu zniesienie imperialistycznego kapitalistycznego jarzma i wejście na drogę budownictwa socjalizmu i szybkiego rozwoju sił wytwórczych.

Okres ubiegłego sześciolecia stanowił poważny krok na drodze rozwoju sił wytwórczych, a przede wszystkim na drodze uprzemysłowienia kraju. Wartość produkcji wielkiego i średniego przemysłu, która w 1946 roku na skutek zniszczeń wojennych stanowiła 75 proc. poziomu z roku 1938, już w 1947 roku przekroczyła poziom przedwojenny, a w 1949 r. osiągnęła 177 proc. tego poziomu.

Plan 6-letni oznacza rewolucyjny krok w kierunku socjalistycznego uprzemysłowienia kraju i wyrównania rozpiętości między nami a najbardziej ekonomicznie rozwiniętymi krajami. Projekt ustawy stawia zadanie podniesienia wartości produkcji przemysłu socjalistycznego o 158 proc. w porównaniu z rokiem 1949.

Prawem socjalistycznego uprzemysłowienia jest szybszy rozwój przemysłu, produkującego środki wytwórczości niż przemysłu produkującego przedmioty spożycia, gdyż szybszy rozwój przemysłu, produkującego środki wytwórczości warunkuje rozwój i techniczną rekonstrukcję całej gospodarki, a w tej liczbie przemysłu lekkiego, transportu i rolnictwa.

Wyraża się to przede wszystkim w przewidzianym w planie 6-letnim szybkim tempie wzrostu przemysłu hutniczego, maszynowego i chemicznego.

Dla zilustrowania ogromu zadań planu 6-letniego min. Jędrychowski porównuje cyfry wzrostu przewidzianego w planie 6-letnim z odpowiednimi cyframi okresu przedwojennym.

W roku 1913 na ziemiach, które weszły później w skład obszarniczo - kapitalistycznej Polski, wydobywano 41 mil. t węgla. Po pierwszej wojnie światowej nastąpił spadek produkcji i dopiero w okresie największej koniunktury w r. 1929 produkcja przekroczyła poziom przedwojenny, osiągając 46,2 mil. t, po czym w okresie kryzysu spadła poniżej 29 mil. t w 1932 r., aby w roku 1938 podnieść się do 38 mil. t. Tak więc w ciągu dwudziestu pięciu lat produkcja przemysłu węglowego zmniejszyła się o 3 mil. t.

W roku 1946 wydobycie węgla kamiennego wynosiło 47,3 mil. t, a następnie wzrosło do 74,1 mil. t w roku 1949, czyli o 26,8 mil. t. W planie 6-letnim przewidziany jest dalszy wzrost produkcji do 100 mil. t. Wydobycie rud żelaza wynosiło w 1913 r. 500 tys. ton. W roku 1938 wzrosło ono do 872 tys. t. Plan 6-letni przewiduje wzrost wydobycia rud żelaznych do 3 mil. t w roku 1955.

Stali produkowano w r. 1938 1441 tys. t. W Polsce Ludowej produkcja stali wzrosła z 1 mil. 219 tys. t w 1946 r. do 2304 tys. t w r. 1949, a plan 6-letni przewiduje osiągnięcie 4600 tys. t.

Energii elektrycznej produkowano w Polsce w r. 1937 — 3,6 mld. kwh, w 1949 r. produkcja ta wzrosła do 8,3 mld. kwh — w planie 6-letnim przewiduje się dalszy wzrost do 19,3 mld. kwh.

Szczególnie znamienna jest wymowa porównań w zakresie przemysłu maszynowego. Obrabiarek do drzewa i metali wyprodukowano w r. 1938 — 1936 ton, w r. 1949 — przeszło 10,5 tys. t, a w okresie 6-lecia produkcja ta wzrośnie 4-krotnie w porównaniu z rokiem 1949. Oznacza to, że produkcja obrabiarek będzie 20-krotnie większa, niż w okresie przedwojennym. W r. 1938 wyprodukowano tylko 28 parowozów. Mimo to że przemysł parowozowy nie wzrasta szczególnie silnie w okresie 6-lecia, w r. 1955 produkcja parowozów wyniesie 315 sztuk.

W okresie 6-lecia przemysł maszynowy nie tylko zwiększy pod względem ilościowym produkcję maszyn, produkowanych obecnie, ale uruchomi produkcję nowych typów maszyn, jak np. wysokosprawne obrabiarki, kotły wodnorurkowe, wysokoprężne, turbiny kondensacyjne.

W r. 1955 zostanie wyprodukowanych 11 tys. traktorów, 25 tys. samochodów ciężarowych i 12 tys. samochodów osobowych. W tym miejscu mówca przypomina, że w r. 1939 w Polsce było w ogóle zarejestrowanych niespełna 42 tys. samochodów.

Zostanie rozbudowany i zmieni swoje oblicze przemysł maszyn rolniczych. Przed wojną nie produkowano w ogóle maszyn żniwnych. W r. 1955 przemysł maszyn rolniczych wyprodukuje m. in. 750 kombajnów do zbóż, 14 300 pługów traktorowych, 5 tys. siewników traktorowych do zbóż, 5600 snopowiązałek itp. Produkcja ta będzie stanowiła mocną podstawę mechanizacji rolnictwa.

W rezultacie wykonania planu 6-letniego powstanie wielki przemysł chemiczny w oparciu

(Ciąg dalszy na str. 2)

PRZEMÓWIENIE

zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

min. dr. Stefana Jędrychowskiego

wygłoszone w Sejmie

(Dokończenie ze str. 1)

o istniejące w kraju zasoby surowców.

Produkcja sody kalcynowanej wzrośnie do 389 tys. ton.

Produkcja nawozów azotowych wzrośnie w 1955 r. do 230,3 tys. t czystego składnika.

W związku z poważnym wzrostem inwestycji i budownictwa plan 6-letni przewiduje poważny wzrost produkcji materiałów budowlanych. Cementu produkowano w 1938 r. — 1.719 tys. ton, podczas, gdy w rezultacie wykonania planu 6-letniego osiągniemy w r. 1955 poziom 4.950 tys. ton. Obok zwiększonego wydobycia rud żelaznych nastąpi wydatny wzrost wydobycia rud metali nieżelaznych jak np. rud cynkowo-ołowianych i rud miedzi, na podstawie których zostanie stworzony przetwórczy przemysł miedzi. Zostanie uruchomiona produkcja metali lekkich — aluminium i magnezu. Baza surowcowa przemysłu rozszerzy się wskutek wzrostu wydobycia ropy i uruchomienia wydobycia soli potasowych. Rozwój przemysłu chemicznego obejmie wzrost produkcji podstawowych surowców chemicznych. Szczególnie zostanie rozwinięta produkcja celulozy i włókien sztucznych.

Dla lepszego zaspokojenia potrzeb świata pracy będzie również rozbudowany przemysł produkujący przedmioty spożycia. Produkcja tkanin bawełnianych wzrośnie w porównaniu z rokiem 1949 o 53 proc., tkanin wełnianych również o 53 proc., tkanin lnianych i pakulanych o 90 proc., produkcja tkanin jedwabnych o 138 proc., produkcja obuwia skórzanego wzrośnie z 7,2 mil. par w 1949 do 22,2 mil. par w 1955 r., produkcja papieru podwoi się w okresie 6-lecia.

Zaplanowany został również poważny wzrost przemysłu rolno-spożywczego. Plan 6-letni przewiduje dalszy wzrost produkcji cukru do 1.100 tys. ton. Szczególnie silnie rozwinie się przemysłowa produkcja masła. Produkcja mydła do prania wzrośnie o 111 proc., produkcja papierosów, która w okresie największego rozwoju przed wojną w 1938—1939 wynosiła 9,4 mld. sztuk, a w roku 1949 osiągnęła już poziom 21,3 mld. sztuk w r. 1955 wzrośnie do 30 mld. sztuk.

Ze względu na zacofaną i rozdrobnioną strukturę rolnictwa, w którym przeważa dziś drobnotowarowa gospodarka chłopska, a dość znaczną rolę gra jeszcze sektor kapitalistyczny, siły wytwórcze w rolnictwie rozwijać się będą w okresie 6-lecia w wolniejszym tempie, niż w przemyśle. Jednakże dzięki procesowi dobrowolnego zrzeszania się drobnotowarowych gospodarstw chłopskich w wielkie zespołowe socjalistyczne gospodarstwa — rolnicze spółdzielnie produkcyjne, dzięki rozwojowi państwowych majątków rolnych i przekształceniu ich we wzorowe socjalistyczne gospodarstwa rolne, dzięki zwiększeniu pomocy państwa ludowego dla podniesienia produkcji drobnych i średnich gospodarstw chłopskich oraz wzmocnieniu planowego oddziaływania przez państwo na drobnotowarową gospodarkę chłopską i regulowania jej — wartość produkcji rolnej wzrośnie w okresie 6-lecia o 50 proc., a więc w tempie niespotykanym w świecie kapitalistycznym.

Planowane na rok 1955 zbiory osiągnie się drogą powiększenia powierzchni zbiorów o przeszło 7 proc., jak i drogą zwiększenia plonów z 1 ha.

W zakresie wzrostu pogłowia plan 6-letni stawia m. in. zadania zwiększenia pogłowia bydła o 49 proc., trzody chlewnej o 72 proc. i owiec o 134 proc. Odpowiednio zwiększy się produkcja mięsa, tłuszczu zwierzęcego, mleka, jaj, wełny.

Zaopatrzenie w nawozy sztuczne wzrośnie w okresie 6-lecia o 127 proc., a 6-krotnie w porównaniu z okresem przedwojennym.

W celu wzmożenia wymiany między miastem a wsią produkcja towarowa w rolnictwie wzrośnie w okresie 6-lecia silniej, niż produkcja ogólna. Gdy produkcja ogólna wzrośnie tylko o 50 proc., wartość dostarczonej przez rolnictwo produkcji towarowej wzrośnie o 88 proc. Szczególnie wielkie zadanie plan 6-letni stawia Państwowym Gospodarstwom Rolnym. Ich udział w towarowej produkcji rolnej wzrośnie z 7,9 proc. w 1949 r. do 15,9 proc. w 1955 r. Państwowe Gospodarstwa Rolne odegrają poza tym poważną rolę w zaopatrzeniu spółdzielni produkcyjnych oraz mało- i średniorolnych chłopów w nasiona selekcyjne i zwierzęta zarodowe, jak również będą ośrodkami promieniowania wyższej socjalistycznej kultury rolnej i agrotechniki.

Państwo ludowe stworzy w okresie 6-lecia warunki dla dobrowolnego przekształcania poważnej części gospodarstw małorolnych i średniorolnych w gospodarstwa zespołowe — socjalistyczne spółdzielnie produkcyjne.

Liczba państwowych ośrodków maszynowych, tworzonych dla obsługi traktorowej i maszynowej spółdzielni produkcyjnych wzrośnie z 30 w 1949 do 850 w 1955 r. Nastąpi blisko 10-krotny wzrost nakładów inwestycyjnych na POM i spółdzielnie produkcyjne.

Rozwój sił wytwórczych w planie 6-letnim wyrazi się również w rozwoju transportu i łączności oraz w olbrzymim wzroście budownictwa. **Przewozy towarowe wszystkimi środkami transportu wzrosną w okresie 6-lecia o 117 proc., osobowe zaś o 104 proc.**

Do najważniejszych inwestycji planu 6-letniego w zakresie kolejnictwa należy budowa nowych linii kolejowych o łącznej długości 704 km oraz elektryfikacja 541 km kolei.

Poważnie rozwinie się transport samochodowy. Publiczne samochodowe przewozy towarowe wzrosną 11-krotnie. Sieć dróg o nawierzchni twardej wzrośnie o 6.100 km, a 4.000 km dróg zostanie przebudowane na nawierzchnię typu ulepszonego.

W okresie 6-lecia zostanie zrealizowany pierwszy etap budowy wielkiej drogi wodnej Bug — Odra, Wschód — Zachód, łączącej Bug z Wisłą.

Zdolność przeładunkowa portów morskich zostanie podniesiona do 32 mil. ton. Zostanie wybudowany nowy port rybacki w Świnoujściu — baza rybołówstwa dalekomorskiego. Tonaż floty morskiej wzrośnie z 202 tys. dwt w 1949 r. do 623 tys. dwt w 1955 r.

Inwestycje planowane w okresie 6-lecia wyniosą 6.123 mld. zł w cenach z 1950 r., przy czym zakres rzeczowy inwestycji wzrośnie w r. 1955 3,5 krotnie w porównaniu do r. 1949. Z ogólnej sumy 45,4 proc. przypadnie na inwestycje przemysłowe łącznie z przemysłem budowlanym.

Potężny rozwój sił wytwórczych, przewidziany w planie 6-letnim będzie obok wzrostu specjalnego przemysłu obronnego podstawą zwiększenia siły obronnej Polski Ludowej.

W przemyśle — dzięki ogólnemu wzrostowi produkcji przemysłu socjalistycznego oraz dzięki specjalnie silnemu wzrostowi drobnego przemysłu uspołecznionego, udział sektora socjalistycznego w ogólnej wartości przemysłu i rzemiosła wzrośnie z ok. 89 proc. w 1949 r. do ok. 99 proc. w r. 1955.

W rolnictwie będzie prowadzona polityka ograniczania kapitalistów wiejskich, a w miarę tego jak będzie rósł sektor socjalistyczny, jak będą się wzmacniały Państwowe Gospodarstwa Rolne w miarę zrzeszania się drobnotowarowych gospodarstw chłopskich w spółdzielnie produkcyjne, będą dojrzewały warunki dla zwycięstwa sektora socjalistycznego.

Pomoc wielkiego Związku Radzieckiego posiada istotne, decydujące znaczenie dla naszego rozwoju gospodarczego. Pomoc ta zawsze stanowi najcenniejsze oparcie dla naszej gospodarki.

Związek Radziecki od pierwszej chwili dostarczał nam surowców, niezbędnych dla uruchomienia naszego przemysłu oraz pomocy technicznej i sprzętu dla odbudowy przemysłu, transportu i łączności. Związek Radziecki w okresie trudności aprowizacyjnych dostarczał nam na kredyt zboże, niezbędne dla wyżywienia ludności. **Pomoc Związku Radzieckiego w postaci dostaw surowców, zagwarantowanych na okres 8 lat, w postaci zagwarantowanego zbytu na nasze artykuły przemysłowe, w postaci dostaw inwestycyjnych, w przeważnej mierze kredytowych stanowi istotną gwarancję realności naszego planu 6-letniego.**

Bezcenne znaczenie ma dla nas pomoc Związku Radzieckiego, polegająca na przekazywaniu nam swego doświadczenia technicznego, na bezpłatnym udzielaniu licencji, na pomocy w praktycznym przeszkoleniu naszych kadr. Pomoc Związku Radzieckiego i stosunki ekonomiczne ze Związkiem Radzieckim stanowią poważny fundament naszego planu 6-letniego.

Poważne znaczenie ma także wzajemna pomoc i ścisła współpraca gospodarcza z krajami demokracji ludowej, a także z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Zbudowanie podstaw socjalizmu — ciągnie mówca — oznacza wzrost dobrobytu materialnego, polepszenie warunków życiowych oraz podniesienie kultury i aktywności mas pracujących. Plan 6-letni zakłada wzrost stopy życiowej mas pracujących o 50—60 proc. Ten wzrost stopy życiowej opiera się częściowo na wzroście zatrudnienia i na realnym wzroście płac indywidualnych.

Wzrost zatrudnienia w całej gospodarce socjalistycznej poza rolnictwem oraz w urzędach i instytucjach wyniesie ponad 2 mil. osób.

Realne zarobki robotników i pracowników umysłowych na podstawie wzrostu wydajności pracy podniosą się w 1955 r. o 40 proc. w porównaniu z 1949 r. Wzrost ten zostanie zrealizowany z jednej strony w drodze podniesienia zarobków indywidualnych, z drugiej strony drogą stopniowego obniżania cen artykułów szerokiego spożycia.

W okresie planu zbudowanych zostanie 723 tys. izb mieszkalnych, oraz dokonane poważne nakłady na gospodarkę komunalną, a w szczególności na rozbudowę wodociągów, kanalizacji, komunikacji miejskiej, sieci elektrycznej i gazowej w miastach.

Zwiększenie liczby żłóbków, wzrost liczby stacji opieki nad matką i dzieckiem i zwiększenie liczby dzieci w przedszkolach ułatwi życie i pracę kobietom pracującym. Przewidziany w planie rozwój szkolnictwa podstawowego i poprawa jego struktury organizacyjnej, zwiększenie liczby wydawanych książek i broszur o 90%, zwiększenie liczby abonentów radiowych do 3 200 tysięcy, zwiększenie liczby stałych kin wiejskich do 3 300 itd. stworzy podstawy dla wielkiego wzrostu kultury mas pracujących, podstawy rewolucji kulturalnej.

Przewidziana w planie zmiana rozmieszczenia zakładów przemysłowych oraz placówek oświatowych, kulturalnych i społecznych przyczyni się do aktywizacji zaniedbanych województw centralnych i wschodnich, do lepszego wykorzystania miejscowych zasobów surowca, siły roboczej i energii.

We wszystkich gałęziach gospodarki narodowej musi dokonać się poważny postęp organizacyjny i techniczny. W tym celu należy stworzyć warunki dla wszechstronnego rozwoju nauki oraz prac naukowo-badawczych w oparciu o osiągnięcia przodującej nauki radzieckiej. Warunkiem realizacji zadań planu 6-letniego jest znaczny wzrost wydajności pracy, a w szczególności wzrost wydajności pracy w socjalistycznym, wielkim i średnim przemyśle co najmniej o 66 proc., w budownictwie o 86 proc., na kolejach normalnotorowych o 52 proc., w handlu uspołecznionym co najmniej o 45 proc. itd.

Warunkiem realizacji zadań planu jest osiągnięcie poważnych oszczędności materiałowych w gospodarce narodowej.

Warunkiem realizacji zadań planu jest poważne obniżenie kosztów własnych w oparciu o wydajność pracy, o oszczędności materiałowe, oraz o redukcję wydatków administracyjnych.

Warunkiem realizacji planu jest wzmocnienie rozrachunku gospodarczego w gospodarce socjalistycznej, zwiększenie rentowności przedsiębiorstw, przyspieszenie obiegu środków obrotowych.

Warunkiem realizacji planu jest udoskonalenie organizacji i pogłębienie metod socjalistycznego planowania, tego podstawowego narzędzia kierownictwa gospodarki narodowej i mobilizacji jej rezerw wewnętrznych.

Wnosząc o przyjęcie pod obrady i uchwalenie projektu ustawy o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu, min. Jędrychowski wyraża pewność, że wykonanie planu 6-letniego wzmocni nasze siły, zwiększy nasz wkład w dzieło obrony pokoju, będzie potężnym ciosem zadanym obozowi podżegaczy wojennych, będzie potężną pomocą, udzieloną przez nas międzynarodowej klasie robotniczej i wszystkim postępowym siłom na świecie.

Komentarz dnia

Niezmienne podstawy pokoju

Odpowiedź Generalissimusa Stalina na list Pandita Nehru w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej jest jeszcze jednym potwierdzeniem niezmiennej pokojowej polityki Związku Radzieckiego. Świadczy ona, że każda pokojowa inicjatywa znajduje u rządu radzieckiego zrozumienie i gotowość okazania dobrej woli. Pokojowa polityka radziecka opiera się na stałych i konsekwentnie realizowanych zasadach. Są nimi: ścisłe wykonywanie umów międzynarodowych, w tej liczbie Karty Narodów Zjednoczonych, oraz poszanowanie praw, suwerenności i wolności narodów, zarówno wielkich jak i małych. W odpowiedzi Stalina na list Nehru zasady te znalazły wyraz w podkreśleniu konieczności udziału przedstawiciela Chin Ludowych w Radzie Bezpieczeństwa oraz wysłuchania przedstawicieli narodu koreańskiego.

Agresja amerykańska na Korei stanowi pogwałcenie tych wszystkich zasad przez imperializm amerykański. Jednakże wypadki na Korei potoczyły się innym nieco torem, niż to sobie uplanowali stratedzy waszyngtońscy. Naród koreański w bohaterskiej walce wypiera z ziemi ojczystej najeźdźców amerykańskich i ich marionetki. Napaść amerykańska na naród koreański wywołała potężną falę oburzenia wśród ludów całego świata i zmobilizowała przeciwko amerykańskim imperialistom opinię wszystkich narodów Azji. Jednocześnie w obozie imperialistycznym w wyniku niepowodzeń militarnych Stanów Zjednoczonych zaostrzyły się istniejące sprzeczności. Sojusznicy USA, z Wielką Brytanią i Francją na czele, nie kwapią się z udzieleniem Stanom Zjednoczonym realnej pomocy. Natomiast rośnie wśród nich niepokój z powodu skutków, jakie wywołuje awanturnicza polityka amerykańska.

Inicjatywa Pandita Nehru jest właśnie wyrazem tego niepokoju. Premier Hindustanu, będącego jednym z dominiów brytyjskich, przyznaje w liście do Generalissimusa Stalina, że widzi wyjście z obecnego impasu w jakim znalazła się Rada Bezpieczeństwa, w umożliwieniu przedstawicielowi Chin Ludowych zajęcia należnego mu miejsca i powrotowi w ten sposób do legalnego stanu, w którym Rada Bezpieczeństwa będzie obradować z udziałem przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw. W ten sposób Nehru zmuszony był uznać, że impas w ONZ spowodowany został przez politykę Stanów Zjednoczonych, zagrażającą drogę do miejsca w Radzie Bezpieczeństwa przedstawicielowi wielkiego narodu chińskiego, który zwycięsko wywalczył sobie wolność.

Ludzkość pragnie pokoju. Nawet amerykańscy żołnierze i oficerowie znalazłszy się w bezpiecznej niewoli u zwycięskich wojsk północno-koreańskich natychmiast publicznie potępiają agresję amerykańską i przyznają narodowi koreańskiemu prawo do wolności i suwerenności państwowej. Za pokojowym stanowiskiem Generalissimusa Stalina stoją setki milionów ludzi na całym świecie, stoi cała ludzkość.

J. W.

Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP

(Dokończenie ze str. 1)

niu nadanym jej przez komisję.

Sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o rządowym projekcie ustawy: **przepisy ogólne prawa cywilnego** złożył **pos. Gross (PZPR).**

Mówca złożył również sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o rządowym projekcie ustawy: **przepisy wprowadzające przepisy ogólne prawa cywilnego.**

Obie ustawy przyjęte zostały przez Izbę jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu.

Z kolei sprawozdanie komisji obrony narodowej o rządowym projekcie ustawy o przysiędze wojskowej złożył **pos. Wągrowski (PZPR).**

Mówca podkreślił, że rota przysięgi, zawarta w ustawie, jest wyrazem związku sił zbrojnych z ludem.

Sejm uchwalił jednomyślnie ustawę o przysiędze wojskowej w drugim i trzecim czytaniu.

Po przerwie obiadowej poseł Kuszko (PZPR) zreferował w imieniu komisji kultury i sztuki **rządowy projekt ustawy o organizacji współpracy kulturalnej z zagranicą.**

Projekt ustawy przewiduje powołanie komitetu współpracy kulturalnej z zagranicą przy Prezesie Rady Ministrów.

Ustawa przyjęta została jednogłośnie.

Pos. Szczęśniak (PZPR) w imieniu komisji planu gospodarczego i budżetu zreferował rządowy **projekt ustawy w sprawie rejestru inżynierów i techników.** Referowana obecnie ustawa umożliwi uzyskanie dokładnych danych odnośnie rozmieszczenia kadr inżynierów i techników.

Sejm uchwalił ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Pos. Stęplewski (PZPR) w imieniu Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Obrony Narodowej zreferował rządowy **projekt ustawy o dostarczaniu środków przewozowych na rzecz wojska i służby bezpieczeństwa publicznego w czasie pokoju.**

Sprawozdanie komisji przemysłowej o rządowym **projekcie ustawy o utworzeniu muzeum przemysłu i techniki** złożył pos. Koter (ZSL).

Pos. Beluch-Beloński (PZPR) złożył sprawozdanie komisji: pracy i opieki społecznej oraz zdrowia o rządowym **projekcie ustawy, zmieniającej ustawę o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia.**

Ustawa upoważnia ministra zdrowia do przenoszenia pracowników służby zdrowia w razie potrzeby do innego zakładu społecznej służby zdrowia, położonego poza ich miejscem zamieszkania.

Sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej o rządowym **projekcie ustawy o zapewnieniu bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze maszyn i urządzeń technicznych** złożyła posłanka Orłowska (PZPR).

Obecna ustawa gwarantuje zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa robotnikowi. Nowe maszyny produkowane w okresie planu 6-letniego będą w pełni odpowiadały warunkom bezpieczeństwa i higieny pracy.

Izba przyjęła następnie rządowy projekt ustawy o odpowiedzialności zawodowej fachowych pracowników służby zdrowia. Sprawozdanie komisji zdrowia złożył pos. Kurkiewicz (ZSL).

Ustawa przewiduje, że lekarze, dentyści, farmaceuci, felczerzy, pielęgniarki, położne itp. fachowi pracownicy zatrudnieni w służbie państwowej mogą być pociągani do odpowiedzialności zawodowej za wykroczenia. Ustala się następujące kary: upomnienie, nagana oraz pozbawienie prawa wykonywania praktyki na określonym terenie na czas nie krótszy niż jeden rok. Dla orzekania w sprawach o wykonywaniu zawodu powołane będą okręgowe komisje kontroli zawodowej przy prezydiach wojewódzkich rad narodowych oraz komisja odwoławcza przy ministrze zdrowia.

Referentem sprawozdania komisji zdrowia o rządowym **projekcie ustawy o zniesieniu izb lekarskich i lekarsko-dentystycznych** był pos. Jurkowski (ZSL). Izby te były przejawem polityki rządów sanacyjnych, które dążyły do rozbicia dobrowolnych organizacji zawodowych i tworzyły przymusowe organizacje grup zawodowych o charakterze cechowym. Dalsze istnienie tego rodzaju samorządu zawodowego nie znajduje uzasadnienia obecnie, kiedy Państwo współpracuje ze Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia, jako dobrowolną organizacją wszystkich zawodów służby zdrowia.

23 nowe spółdzielnie produkcyjne w woj. poznańskim i zielonogórskim

W okresie od 15 czerwca do 15 lipca br. powstały w woj. poznańskim 23 nowe spółdzielnie produkcyjne, a w woj. zielonogórskim 5. Jedna z ostatnio zorganizowanych spółdzielni, a mianowicie Nadarzyce w pow. wrzesińskim jest typu I, 10 — typu II i reszta typu III.

Najwięcej, bo 6 spółdzielni powstało w tym czasie w pow. krotoszyńskim w następujących gromadach: Nowy Świat, Augustynów, Lutynia, Daszyny, Korytnica i Kulmów. Nowozorganizowane spółdzielnie przystąpią do zespołowej pracy po żniwach — przy uprawach jesiennych. (pl)

W Lesznie i Wrześni powstaną licea weterynaryjne

Na zarządzenie Ministerstwa Rolnictwa powstaną w woj. poznańskim z nowym rokiem szkolnym dwa licea weterynaryjne a mianowicie: we Wrześni na miejsce likwidującego się Liceum Spółdzielczo-Rolniczego i w Lesznie w miejsce Liceum Rolniczego. Kandydaci, którzy przyjęci zostali do klas pierwszych wymienionych liceów przydzieleni zostaną do innych liceów tego samego typu.

Licea kształcić będą personel pomocniczy dla służby weterynaryjnej. Ukończenie wymienionych szkół upoważnia do otrzymania dyplomu felczera weterynarii. (pl)

Żyto już sprzątnięte

Prezydium PRN w Lesznie otrzymało meldunki, że Rolnicze Spółdzielnie Wytwórcze w Lipnie i Bielawach pow. leszczyńskiego ukończyły w sobotę 15 bm. o godz. 16 koszenie żyta. Do szybkiego ukończenia wymienionych prac przyczynił się w dużej mierze POM w Rydzynie, który pospieszył obu spółdzielniom z wydatną pomocą w postaci traktorów i snopowiązałek. W pracach tych wykorzystany został również w 100 proc. własny sprzęt i sprzężaj spółdzielni.

Wspomniane spółdzielnie zorganizowane zostały w ub. roku, a jesienne zasiewy wykonały już częściowo zespołowo. (pj)

Otworzył się raj na Wolicy
TPD dba o zdrowie dzieci

Ożyły na nowo, po zimowej przerwie, lokale Domu TPD na Wolicy pod Kaliszem. Pięknie położony, w głębi lasu, dom letniskowy został oddany do wyłącznej dyspozycji dziatwy robotniczej.

Kiedy przyjechaliśmy, dzieci spożywały właśnie obiad. Po zupie ze świeżych pomidorów, zasypanej ryżem, następowały zrazy z jarzynką i młodymi ziemniakami oblanymi smacznym sosem. Na deser czereśnie. Pierwszorzędne warunki klimatyczne sprawiły, że Zdzisiu Dutkiewicz zjadł aż 5 zrazów, a mały Józiu Dadke z reguły jada po trzy talerze zupy, nie pozwalając się bynajmniej zdystansować kolegom.

Mamusia Basi Wieczorskiej pracuje w fabryce lalek. Tatusia nie mam — zwierza się nam Basia. Czuję się tutaj lepiej niż w domu. Beniaminek całego grona, 10-letnia Janka Michalak, po raz pierwszy jest na kolonii. Przyznaje, że wyobrażała sobie je inaczej, że doznała miłego rozczarowania.

Obiad ma się ku końcowi. Dzieci rozbiegają się po lesie.

W towarzystwie **Tereni Prusównej**, która jednogłośnie została wybrana przewodniczącą samorządu kolonijnego, zwiedzamy teren. A więc najpierw pięknie przybraną (dziełem dzieci) świetlicę. Na frontowej ścianie widnieją portrety członków Rządu i przywódców ruchu robotniczego. Przeciwległą ścianę ozdabiają rysunki i malowidła — prace młodzieży oraz dwie gazetki. Piękną oprawę malarską pierwszej dała zdradzająca wybitny talent w tym kierunku **Helcia Trzcińska**. Druga gazetka przynosi najświeższe wiadomości z życia kolonijnego. Uwagę naszą zwraca wierszyk Jędrusia Bieleckiego pt. „Ognisko". Dobrze prowadzona kronika odzwierciedla życie kolonijne. Nie brak tutaj również gier towarzyskich.

W sypialniach, jadalni i innych pomieszczeniach panuje wzorowy porządek utrzymany przez same dzieci. Nabierają one przez to zamiłowania do porządku i uczą się szanować pracę innych. W wirze zabaw pamiętają dzieci o obowiązkach społecznych. W tych dniach będą pomagać przy pracach żniwnych. Wśród dzieci rozwinęło się współzawodnictwo polegające na wzorowym wypełnianiu obowiązków kolonijnych.

Za ofiarną i wydajną pomoc przy dekoracji klombów i terenu kolonijnego **Józef Malanowski** zasłużył na miano przodownika, otrzymując piękną nagrodę książkową. Na drugim posiedzeniu samorządu kolonijnego 27 chłopców i dziewcząt za dobre sprawowanie się otrzymało nagrody.

Powoli zapada zmrok. Rodzice już wyjechali, a dzieci przygotowują się do spoczynku; za chwilę leżą już w łóżeczkach. Opiekunki przeprowadzają ostatni przegląd. Basia Kubiak znaczącym ruchem ręki przywołuje nas do siebie.

— Pan z prasy, prawda? — to proszę napisać, że wszystkim jest nam tutaj bardzo i to bardzo dobrze. Wychowawczynie jak i kierowniczka p. Strupińska są dla nas bardzo dobre. Największym zaufaniem i miłością darzymy, jak ją tutaj nazywamy, „mamusię" — L. Gajgową — przew. zarządu TPD. Zagląda do nas często, a czego by nam tylko zabrakło, natychmiast przywozi z Kalisza. Tak... chciałabym tak mieć całe życie. Acha, jeszcze jedno. Niech pan napisze, że nasza kucharka Maria Grodzka świetnie gotuje, a wychowawczyni Stefania Wojtczak ładnie i zajmująco opowiada nam bajki. Czy pan to wszystko napisze? — upewnia się mała Basia.

— Tak, napiszemy — zapewniamy Basię, która jakby uspokojona nakrywa się kocem i zasypia. (za)

Święto Odrodzenia w TURKU

W piątek, 21 bm. w godzinach wieczornych odbędzie się w Turku capstrzyk z orkiestrą na ulicach miasta. W sobotę w godzinach rannych zostaną złożone wieńce na grobach poległych żołnierzy radzieckich i polskich. Po tej uroczystości o godz. 10 w sali PZPR odbędzie akademia. Popołudnie tegoż dnia wypełnią różne zawody i gry sportowe na boisku, przy ul. 1 Maja. Po zawodach ogólna zabawa ludowa na tymże placu.

W niedzielę odbędą się uroczystości i zabawy ludowe na wsiach w powiecie. Przewidziany jest też wyjazd na wieś świetlicowych zespołów artystycznych z miasta pod hasłem „Miasto — Wsi". (ski)

Czyn Lipcowy pływaków
Kolejarza — Ostrovii

Budowa nowego basenu kąpielowego w Ostrowie ruszy naprzód, gdyż odpowiednie kredyty na ten cel zostały już wyasygnowane.

Członkowie sekcji pływackiej Kolejarza — Ostrovii jako pierwsi na terenie Ostrowa i powiatu wykonali podjęte przez siebie zobowiązania w ramach Czynu Lipcowego. Przeprowadzili oni sposobem gospodarczym częściowy remont pływalni na Szczygliczce, która umożliwi członkom sekcji i zwolennikom tej dyscypliny sportowej uprawiać tymczasowo sport pływacki. Pomogli im junacy „S. P.", którzy oczyścili rów dopływowy na przestrzeni 1 km i splanowali główne wejście.

W tej pracy wyróżnili się szczególnie seniorzy pływactwa ostrowskiego Cieślak i Cielebąk; dzięki im ruiny pływalni po latach 10 zostały doprowadzone do stanu używalności. Dalsze zobowiązania sportowców w ramach Czynu Lipcowego napływają.

Członkowie sekcji pływackiej ZS Kolejarza — Ostrovii w ramach Czynu Lipcowego podjęli dalsze zobowiązania, a mianowicie zobowiązali się nauczyć członków okolicznych LZS-ów pływania. Nauka pływania będzie się odbywała na odremontowanej starej pływalni na Szczygliczce każdego dnia.

Pozostali członkowie Ostrovii zaofiarowali 300 godzin, które będą zużyte na doprowadzenie stadionu kolejowego do wyglądu estetycznego. (kos)

Z pow. wolsztyńskiego
Pomysł racjonalizatorski nagrodzony

Naczelnik Urzędu Poczt. w Rakoniewicach, młody pracownik pocztowy ob. Walery Hełpa, jest dotychczas jedynym racjonalizatorem w obwodzie wolsztyńskim. Jego pomysły poszły w kierunku usprawnienie dotychczas używanych druków manipulacyjnych, które wg jego układu dałyby w użyciu 60 do 50 proc. oszczędności papieru. -Racjonalizator został wynagrodzony. (M. B.)

W ramach „Czynu Lipcowego" pocztowcy obwodu wolsztyńskiego przyjęli na ostatniej naradzie wytwórczej zobowiązanie niedopuszczenia w sezonie letnim do spadku prenumeraty zleconej, lecz utrzymania jej liczbowo według stanu z kwietnia br. Niezależnie od tego zadeklarowali swój udział w tegorocznej akcji żniwnej.

Pracownicy Spółdzielni Pracy „Bojownik" zaś uchwalili: wznowić dyscyplinę pracy, zorganizować w Wolsztynie punkt usługowo-pomiarowy, podnieść jakość i ilość produkcji, przedterminowo wykonać plan w lipcu i pomagać w akcji żniwnej. (B. M.)

Co na to Komisja Sanitarna?

Kościan należy zaliczyć do miast czystych. Są pewne jednak bolączki, które należałoby jak najszybciej zlikwidować, a mianowicie: kiedy rankiem zdążają ludzie do zajęć, zamiatający nie pomyślą o zlewaniu ulic wodą, aby przechodnie nie potrzebowali wdychać unoszącego się kurzu.

Na ulicach są ścieki wodne, z których wychodzi bardzo nieprzyjemną woń. Może to dałoby się usunąć przez oczyszczenie zlewów.

Kościańska Przetwórnia Mięsna przechowuje różne odpadki na swym terenie obok alei Koszewskiego. Ze zbiorowiska uchodzące zapachy zmuszają mieszkańców do zamykania swych okien.

Ścieki tej samej Przetwórni Mięsnej odchodzą do Kanału Obrzańskiego. Wylot ich znajduje się w Parku Miejskim, zanieczyszczając kanał. Przy wylocie można znaleźć na kamieniach przybrzeżnych różne odpadki jelit, wnętrzności i innych, będących pożywką dla różnych bakterii.

Liczymy, że tak Zarząd Miejski jak i Przetwórnia Mięsna w Kościanie pomyślą o zlikwidowaniu nie pachnących pięknie siedlisk bakterii na swoim terenie i tym samym uwolnią mieszkańców od nieprzewietrzania domów. Sprawy tej winna przypilnować Komisja Sanitarna. (tl)

O materiały biurowe dla Bojanowa

Młodzież szkolna i wszystkie zakłady pracy Bojanowa potrzebują materiały szkolne i biurowe. W sklepiku gminnej spółdzielni większych jednak zakupów poczynić nie można. Trzeba więc takie zakupy poczynić w Rawiczu lub Lesznie.

Niewątpliwie w przyszłym roku do bojanowskich szkół uczęszczać będzie jeszcze więcej osób i sklepik okaże się za mały i niewystarczający. Byłoby więc pożądanym, aby spółdzielnia bojanowska otworzyła sklep o większych rozmiarach. Mógłby on powstać w nieruchomości przy Rynku nr 2.

Spółdzielnia ma w projekcie uruchomienie punktu sprzedaży gazet i czasopism, ale dotychczas nic w tym kierunku nie poczyniono. (wt)

Sport kaliski

W dniu 22 lipca odbędzie się w Kaliszu szereg imprez sportowych z udziałem zawodników miejscowych klubów. W dniu tym od godz. 9—13 na Stadionie Miejskim sportowcy zdobywać będą odznaki „Sprawny do Pracy i Obrony". W tym samym czasie w basenie wzgl. na Prośnie obok przystani ZS „Gwardia" odbędzie się impreza pływacka o odznakę SPO na dystansie 50 m. O godz. 16 na Stadionie Miejskim kontynuowane będą dalsze imprezy sportowe. Program przewiduje m. innymi spotkanie żeńskiego zespołu siatkówki „Gwardii" z reprezentacją Kalisza, spotkanie zespołu męskiego siatkówki „Stal" z „Budowlanymi" oraz konkurencja koszykówki pomiędzy zespołami „Spójni" i „Włókniarza". Spotkanie piłkarskie rozegrają reprezentacje kl. A z kl. B złożone z zawodników klubów kaliskich.

W niedzielę zaś sportowcy kaliscy wyjadą w teren do LZS-ów, aby w ramach łączności sportowej miasta ze wsią, nawiązać bliższy kontakt. Przed południem odbędą się konkurencje o zdobycie odznaki SPO, a w godzinach popołudniowych imprezy sportowe z udziałem kaliskich zawodników. (zb)

Dzień Kalisza

Oddział Redakcji i Administracji: plac Bohaterów Stalingradu 10 **tel. 14-39, po godz. 17 tel. 19-73**

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe PCK (Kościuszki 3) 11-11
Zaw. Straż Pożarna 21 77
Komisariat MO — 16-62
Komenda Pow. M. O. 16-30

DYŻUR NOCNY APTEK

Dyżur nocny pełni apteka mgr. **W. Kwiecińskiego**, ulica Górnośląska 16, **tel. 18-26**

KINA

Wolność: „Maaret", prod. fińskiej o godz. 16, 18 i 20 w dni powszednie; w niedziele i święta o godz. 14.

Bałtyk: „Przybrana córka" — prod. czesk. Seanse o godz. 18 i 20; w niedziele i święta o godzinie 16.

Stylowe: Z powodu generalnego remontu kino nieczynne.

KRONIKA
20 LIPIEC

CZWARTEK Czesława

Słońce w.: 3.53, zach.: 20.04
Księżyc w.: 10.05, zach.: 22.07

KROTOSZYN

Podczas ostatniej sesji Pow. Rady Narodowej w Krotoszynie przewodniczący prezydium PRN ob. K. Świejkowski odznaczył za 50-letnie pożycie małżeńskie małżonków: Andrzeja i Katarzynę Kaczmarków z Gościejewa, Jana i Józefę Jaruzelów z Koźmina, Tomasza i Magdalenę Szwałków z Wyrębina oraz Jana i Józefę Jankowskich z Gościejewa. Ponadto zostały złożone sprawozdania z działalności prezydium PRN, po czym Rada wybrała 12 komisji stałych i 1 komisję niestałą. Akcję żniwno-omłotową zreferował zast. przewodniczącego ob. Płócienniczak. Sprawozdanie z akcji zwalczania analfabetyzmu złoży podinspektor szkolny ob. Napieralski.

Po dyskusji Rada uchwaliła rezolucję potępiającą agresję amerykańską w Korei.

Egzaminy z ukończenia I roku Wszechnicy Radiowej w Krotoszynie. Kursy Wszechnicy Radiowej cieszyły się w Krotoszynie i powiecie bardzo dużym zainteresowaniem. Świadczy o tym liczba 770 słuchaczy, którzy zdali egzaminy z ukończenia pierwszego roku.

Z obrad aktywu Pow. Rady Zw. Zawodowych. 13 bm. odbyło się w sali Pow. Domu Kultury w Krotoszynie posiedzenie aktywu związków zawodowych i rad zakładowych. Na zebraniu tym m. in. omówiono sprawę zaopatrzenia świata pracy w węgiel i ziemniaki na zimę oraz sprawę opieki lekarskiej w zakładach pracy liczących ponad 100 pracowników. Na zakończenie uchwalono rezolucję potępiającą agresję amerykańską na Koreę oraz zebrano składki pieniężne na fundusz obrony koreańskiej ludności cywilnej zbójecko bombardowanej przez lotnictwo amerykańskie.

Konferencja kierowników świetlic. W dniu 8 bm. odbyła się w Krotoszynie konferencja metodyczna kierowników świetlic zakładowych i członków rad zakładowych, odpowiedzialnych za pracę kulturalno-oświatową. Przy poszczególnych zakładach pracy istnieje 26 świetlic, które cieszą się liczną frekwencją i przy których powstało dużo zespołów świetlicowych.

Z okazji Święta Odrodzenia poszczególne zakłady pracy złożyły zobowiązania. Zobowiązania załogi Tartaku nr 7 w Krotoszynie przyniosą 140.000 oszczędności, Młynów PZZ w Kobylinie — 36 000 zł, Fy. „Bacutil" w Krotoszynie — 250.000 zł, Państw. Browaru w Krotoszynie 92.000 zł, Szpitala Miejskiego w Krotoszynie — 27.000 zł, Zarządu Drogowego — 65.000 zł i Technicznej Obsługi Rolnictwa — 2 183.284 zł. Ponadto zobowiązania większej wartości podjęły inne zakłady. (fk)

Pracownicy poszukiwani

Księgowych bilansistów, instruktora finansowego, maszynistki zaangażujemy natychmiast. — Zgłoszenia: **Związek Branżowy Spółdzielni Pracy Odzieżowych i Włókienniczych**, ref. Kadr, Poznań, Stary Rynek 44. K1598

Państwowy Przemysł Miejscowy, Dyr. Metalowa i Elektrotechniczna
w Poznaniu, pl. Wolności 6
przeprowadza dla sektora uspołecznionego ryflowanie walcy młyńskich K1596

Co, gdzie i kiedy w Poznaniu

TEATRY

TEATR POLSKI: Gościnne występy Teatru Rapsodycznego z Krakowa dziś i jutro o godz. 19.30 „Eugeniusz Oniegin" Puszkina.

WSZYSTKIE POZOSTAŁE TEATRY dziś i w dni następne nieczynne.

KINA

Apollo — o godz. 15.30, 18 i 20.30 **„Hrabia Monte Christo"**; **Bałtyk** — o godz. 15.30, 18 i 20.30 **„Poszukiwacze złota"**; **Rialto** — o godz. 16, 18, 20 **„Pan Habetin odchodzi"**; **Muza** — o godz. 16, 18 i 20 **„Ali Baba i 40 rozbójników"**; **Warta** — o godz. 14, 16, 18 i 20 **„Maszeńka"**; **Letnie** (Park Targowy) — o godz. 17, 19 i 21 **„Maaret"**.

MUZEA

Muzeum Narodowe czynne codziennie w godz. od 10 do 15.

Muzeum Przyrodnicze (ul. Zwierzyniecka nr 19) — otwarte od godz. 9 do 14.30.

Muzeum Prehistoryczne (ul. S. Mielżyńskiego nr 26/27) czynne w niedziele i święta od godz. 10—14, wtorki i czwartki 9—15, środy i piątki 13—19, w soboty 9—13, w poniedziałki zamknięte.

Redakcja, Poznań ul. Grunwaldzka 19 narożnik Marcelińskiej Telefony: redaktor naczelny 77-68 zastępca naczelnego redaktora 78-38 sekr. redakcji 77-90 dział miejski 78-57 dział depesz 78-14 sportowy 64-72
Redaktor naczelny Jan Zagierski
Redaktor naczelny otrzymuje w godz. od 12—13
Prenumerata na „Głos Wielkopolski" otrzymuje P. P. R. RUCH Nr konta — V-6714
Biuro ogłoszeń, Poznań ul. Wyspiańskiego 10 I piętro tel. 64-75 i 62-70. Konto PKO Poznań nr V-6777/110 czynne od godz. 7—16.30 w soboty do 14.30
Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo Oświatowa „Czytelnik" Delegatura w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 10 telefon 62-70

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
Zakład Główny w Poznaniu K—1—11846

Zwrotnicę
(szenkel)
ewtl. komplet do Chevrolet-Canady ¾ t — kupimy.
Farmaceutyczna Spółdzielnia, Masztalarska 8a tel. 26-44. 5424g

Wolne posady

Fryzjerka, posada stała, potrzebna. Szamarzewskiego 1. 5385g

Potrzebna uczciwa pomoc domowa z gotowaniem Rokossowskiego 58, m. 5. 5404g

Pomoc domowa potrzebna zaraz, Wawrzyniaka 26, m. 4. 5420g

Gosposia do restauracji potrzebna od 1 sierpnia. Zgłoszenia: św. Marcina 23 m. 17 5430g

Młynarz potrzebny do 10-tonowego młyna motorowego. — Oferty z odpisami świadectw do Głosu Wlkp. dla 5428g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Szuka posady

Księgowy-bilansista poszukuje pracy, pożądane w Kaliszu. Warunek: mieszkanie 2 pokoje. Oferty: Zbiersk k. Kalisza kolonia Gałecki. K1606

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne kursy księgowości. Łódź — skrzynka 163 K1437

Sprzedaże

Kamienicę składami także nowowybudowane **wille**, domki ogrodami, **tereny**: przemysłowe, ogrodnicze sadownicze, **parcele poleca, poszukuje** Hinz Piekary 19 4524g

Kamienicę 4-piętrową pełnokomfortową dochodową św. Marcina, 4 000 000, sprzeda — „Union" Rzeczypospolitej 4. 5143g

Willę 2-piętrową pełnokomfortową Sołaczu (wyłączoną — wkrótce wolne mieszkanie — 3 500 000 sprzeda „Union" Rzeczypospolitej 4. 5145g

Fortepiany sprzedaje najkorzystniej Magazyn Fortepianów, św. Marcina 39 podwórze. 5411g

Domek do wykończenia ogrodem parcelę Górczynie Junikowie, Starołęce, sprzedaje Juska, Rokossowskiego 20 kawiarnia. 5387g

Ludówkę „Boscha" sprzedam. Zgłoszenia między godz. 15 a 17: Warsztat, ul. Krauthofera 27. 5406g

ŚLICZNA JEST TEGOROCZNA MODA LETNIA, TAKA SŁONECZNA, WESOŁA, PRAKTYCZNA!

Omawia ją wyczerpująco najnowszy Nr 4 „Świata Mody", ilustrując sezon pełnego lata bogatą kolekcją barwnych modeli i wzorów. Na stronach Nr 4 „Świata Mody" każda najwybredniejsza nawet kobieta znajdzie niewątpliwie szereg „swoich wymarzonych modeli". Największą zaletą wzorów „Świata Mody" jest ich estetyczny umiar i „pełna życiowość" w naszych warunkach.

Nr 4 „Świata Mody" można nabyć w każdym kiosku gazetowym i w każdej księgarni.

ŚWIAT MODY

Gr 2089

Willę komfortową idealną połowę, 2 100 000; willę komfortową, wolnym mieszkaniem morga ogrodu miasto powiatowe 3 200 000· kamienicę, idealną połowę, 1 500 000; willę wolnym mieszkaniem Puszczykowie, 3 000 000, sprzeda Metelski Marcina 23. 5348g

Setkę na starter rower męski sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 5391g.

Nutrie 6-miesięczne sprzedam Poznań, Jarochowskiego 34, m. 1 5388g

Icoflex III — Automat Tessar 2,8 z kompletem filtrów proxarów światłomierzem elektr. Stan bardzo dobry. — Telefon 48-65 od 10—14. 5403g

Kamienicę centrum Poznania 3 000 000, willę Sołaczu Ostroroga, Dębcu poleca Dutkiewicz, Daszyńskiego 59. 5321g

Willę zburzoną, murami ogrodem, idealną połowę, 1000000 drugą niewykończoną 3-pokojową, 2 000 000. Oferty Głos Wielkopolski dla 5407g.

Samochód 4-drzwiowy głównym remoncie zapasowymi częściami, tanio sprzedam Telefon 35-40 wzgl. oferty Głos Wielkopolski dla 5409g.

„Victoria" 350 cm³ 4-taktowy, 90 000 zł sprzedam — Zgłoszenia: tel. 31-92. 5382g

D. K. W. 200 cm³ dobrym stanie sprzedam. Słowackiego 56 (szkoła). 5427g

Samochód D. K. W. 700 Himuzyna oraz części Cymer. — Telefon 28-48. 5426g

Willę, mieszkanie dwa 3-pokojowe łazienką, ogród Osiedle Warszawskie 2 200 000; willę 8-pokojową łazienką wolne mieszkanie 1½ morgi ogrodu prowincja 1 300 000, wybór parceli sprzeda Nowak Wyspiańskiego 16. 5415g

Setka na starter. Dąbrowskiego 49a m. 30, od 16—18 5417g

Dom rzeźnictwem, składem wolnym mieszkaniem: parcelę leżących Górczynie Ostroroga Winiary, sprzeda Hinz Piekary 19 5380g

Kupna

Kamienicę — Willę — Domek — Parcelę kupię. Zgłoszenia. Union" Poznań Rzeczypospolitej 4 5144g

Blok cylindrowy do Hanomaga Kuriera, oryginalny, ewtl. po pierwszym szlifie Dąbrowskiego 12, sklep papieru. 5376g

Kupimy domek (willkę z ogrodem), w Poznaniu lub okolicy. Oferty Głos Wlkp. dla 5410g.

Szuka lokalu

Szukam 1—2-pokojowego, komfortowego wyłączonego, Poznań. Zwrot kosztów do 250 tysięcy. Oferty Głos Wielkopolski dla 5373g

Pracujące małżeństwo dzieci lat 19 i 11 szuka pokoju z utrzymaniem, bez pościeli. Prowiant dostarczą. Najchętniej u samotnej. Zgłoszenia: Grodzisk Wlkp. poste restante „Solidny". 2123p

Dzierżawy

Dzierżawy gospodarstwa zabudowaniami dobrą ziemią na ogrodnictwo, okolicy Poznania, poszukuję Oferty Głos Wielkopolski dla 5377g.

Zguby

Zgubiono legitymację, wystawioną Starostwo Pow. Nowotomyskie nr 123 128, nazwisko Józef Szymański praktyk. samorząd miejsk. Buku ważność do 31. 12. br. 2112

Zgubiono kartę rejestracyjną nr 338 209, wydaną Urząd Skarbowy Września dnia 9. 1. 1950. Jan Szymkowiak Psary Polskie. 2124p

Zgubiono kartę rejestracyjną nr 290 335 wydane 31. 12. 1949 I Urząd Skarbowy w Kaliszu. Sprzedaż Materiałów Pednych Zofia Sztajkowska, 3 Maja 2. K1607

Zgubiono legitymację Akademii Handlowej Poznaniu na nazwisko Włodzimierz Jaskowski. 45

Letniska-Uzdrowiska

Szukam pokoju w leśniczówce dla 2 osób i 2 dzieci z utrzymaniem blisko Poznania od 1 sierpnia. Oferty Głos Wielkopolski dla 5397g.

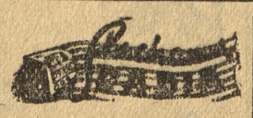

Piątek, dnia 21 lipca 1950 r.
PROGRAM II
(Fala Poznania 249 m)

5.00 Początek audycji; 5.05 Streszczenie wiadomości porannych dla wsi; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert; 6.00 Streszczenie wiadomości porannych; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Muzyka; 6.45 Dziennik; 7.10 Gimnastyka; 7.20 Muzyka; 8.00 Streszczenie wiadomości dziennika porannego; 8.05 Aktualności Poznania i program dnia; 8.15 Muzyka; 8.20 Poradnik gospodarstwa domowego; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.04 Dziennik; 12.30 Audycja dla wsi; 12.45 „Na swojską nutę"; 13.15 „Manifest lipcowy"; 14.15 ZMP przed mikrofonem; 14.40 „Nasi korespondenci piszą"; 14.55 **Mówią książki — „Stanisław Staszic"**; 15.10 Sonata Appassionata w wyk. St. Szpinalskiego; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.00 Dziennik; 16.20 „Muzyka rosyjska i polska". Wykonawcy: Zofia Chwoyka-Charlampowicz — sopran Klara Kaulfussówna — skrzypce Hieronim Szperka — akomp.; 16.45 Felieton pt. „Drogi rozwoju gospodarczego Wielkopolski"; 17.00 Koncert dla przodowników pracy; 18.15 Koncert Ludowej Kapeli Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mariana Obsta z udziałem A. Peresady — solo flet; 18.45 „Szpilki" — audycja satyryczna; 19.00 Koncert symfoniczny; 20.00 Dziennik; 21.15 Pieśni kompozytorów radzieckich w wyk. Ewy Bandrowskiej-Turskiej; 21.30 Wszechnica Radiowa; 22.15 Muzyka; 22.20 Poznański dziennik wieczorny; 22.25 Reportaż z posiedzenia WRN; 22.45 Pieśni masowe i marsze; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Koncert muzyki polskiej; 24.00 Koniec audycji.

Wesoły konkurs „Głosu" — PODRÓŻ PANTALEONA ŚLIWKI DOOKOŁA POLSKI

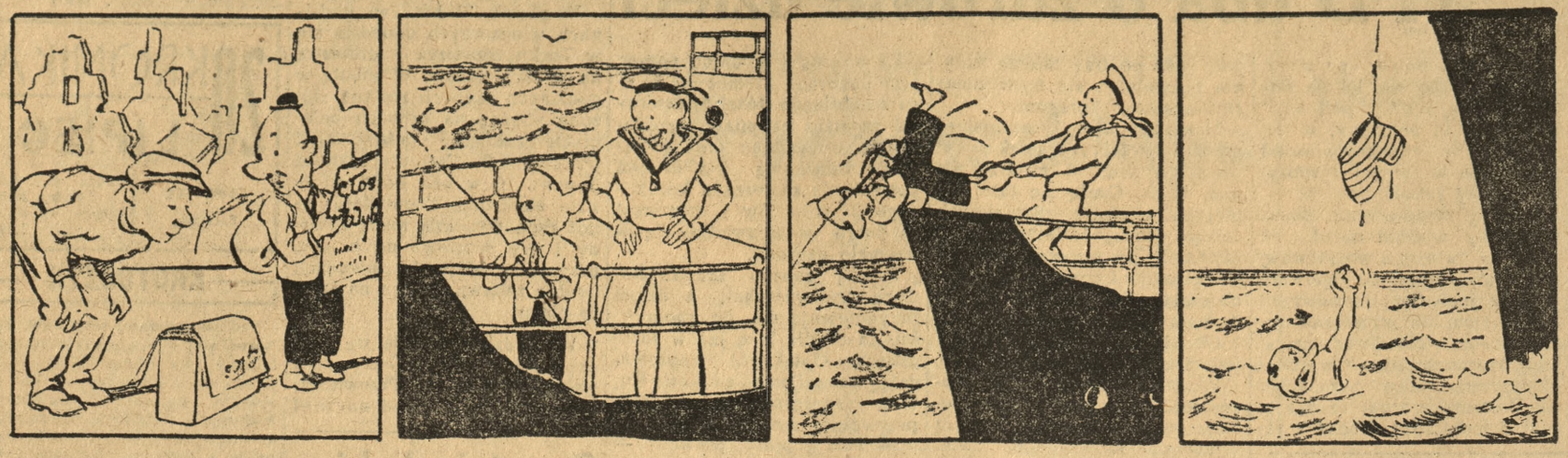

Dzisiejsza seryjka obrazkowa wesołego konkursu Pantaleona Śliwki — pozwala ponad wszelką wątpliwość stwierdzić, że nasz bohater w swej podróży dookoła Polski nie pominął, oczywiście, Wybrzeża.

Jesteśmy też całkowicie przekonani o tym, że nasi Czytelnicy uważnie przypatrzywszy się czterem obrazkom obok zamieszczonym, łatwo odgadną, z jakiego to portu wyruszył Pantaleon na pokładzie statku, który stał się widownią nieoczekiwanego finału rybołowczych zapędów wielkiego podróżnika.

A więc do pracy! Przypominamy, że każdy uczestnik konkursu może zdobyć **jedną ze 100 cennych nagród pod warunkiem, że ułoży we właściwej kolejności 11 serii 4-obrazkowych i odgadnie nazwy poszczególnych miast, przez które prowadzi trasa podróży Pantaleona Śliwki.**

Jutro zamieścimy piątą serię obrazków.

73)

A. Jackiewicz

JAN bez ZIEMI

Małynicz wrócił ze szkoły po 11. Zwykle w środy miał tylko dwa wykłady.

Zabrał się do szykowania sobie obiadu. Robił to od lat. Dreptał z pokoju do kuchni i znowu do pokoju, przynosił z kredensu mąkę, sól, słoninę. Później ugniatał ciasto na kluski z wielką wprawą. Za oknem w wąskiej ulicy bawiły się jakieś dzieci. Na chwilę przerwał robotę i przyglądał się ich zabawie. Dwóch chłopców i trzy dziewczynki grali w klasy. Skakali na jednej nodze wznosząc tumany żółtego kurzu, który osiadał na ciemnozielonych liściach przekwitającego bzu, rosnącego za płotem. Najmniejszy z uczestników zabawy, mały, może trzyletni chłopiec, na którego pozostali towarzysze nie zwracali żadnej uwagi, nasiusiał na kupkę piasku i kucnąwszy robił z niego babki.

Stary Małynicz od pewnego czasu bardzo lgnął do wszystkich dzieci jakie spotykał, znały go w całej okolicy, wybiegały z domów, gdy wracał ze szkoły, częstował je cukierkami, które stale nosił w kieszeni, a po południu siedząc w niedużym, zakurzonym ogródku przed domem, zbierał dokoła siebie siedmiu chłopców swoich sąsiadów i opowiadał im stare górnicze bajki.

Zastukano w drzwi.

Małynicz cofnął się od okna i zawołał:

— Wejść.

Drzwi się otworzyły, do kuchni wkroczył Czajka za nim wsunął się Franciszek Leśniak.

— Nie przeszkadzamy?

Małynicz zadreptał w miejscu, chciał wytrzeć oblepione ciastem ręce w kuchenną ścierkę, ale gdzieś mu się zapodziała.

— Proszę, proszę — powtarzał — weidźcie do pokoju, ja zaraz... — Rozglądał się po kuchni, z bezradnie rozstawionymi ramionami, spoglądał co raz na Franciszka nie mogąc go widocznie poznać.

Przeszli do pokoju.

Czajka rzucił wzrokiem na liczne fotografie nieboszczyka Ludwika porozwieszane na ścianach. Stary poszedł za jego spojrzeniem. Wstrząsnął nim widok dobrze znajomego człowieka, pomnożony o jego dzieciństwo, lata chłopięce, młodość. Tu Ludwik, nagie niemowlę, leży na kocu pośród wysokiej trawy, tam ma już chyba siedem lat, jest ubrany w marynarski mundurek, grzywka opada mu na czoło, tu Ludwik jako uczeń, zdjęcie jest tak plastyczne, że zdaje się, za chwilę Ludwik przemówi, śmieje się i mruży oczy od słońca.

Czajka i Franciszek stali teraz obok siebie zapatrzeni w zdjęcie, przedstawiające sosnowy las i dziewczynę w kwiecistej sukience z ogromnym naręczem kwiatów, opartą o chropowy pień.

— To żona Ludwika — szepnął Czajka — ożenił się w pierwszym roku okupacji, była członkiem konspiracyjnej komórki, którą Jurek zorganizował. Poszła z nim do Oświęcimia. Stary mi o tym opowiadał...

Słowa Czajki przerwał głęboki szloch. Szybko się odwrócili. Małynicz stojąc oparty o framugę kuchennych drzwi płakał zakrywszy twarz rękami. Trzęsła się jego biała głowa.

Czajka podszedł i położył rękę na jego ramieniu, bezradnie patrzył na Franciszka.

Lecz Małynicz szybko się opanował. Dygocącymi rękami otarł łzy z twarzy i rzekł, ciężko dysząc:

— Przepraszam... Dopiero teraz poznałem was Franciszku. Rozkleiłem się na starość. Zbliżył się do Leśniaka, przyjrzał mu się uważnie, mrugając zaczerwienionymi powiekami i potem mocno, serdecznie pocałował go w oba policzki.

— Tak wygląda nasze spotkanie — szepnął, znów jego oczy napełniły się łzami, drżał mu podbródek.

— Siadajcie, to zaraz przejdzie — rzekł nie patrząc na nich.

Usiedli na zniszczonych, wyścielanych krzesłach. Teraz nie widzieli twarzy Małynicza. Stał odwrócony do nich plecami. Był przygarbiony, zaciskła dłonie, jakby nimi coś chwytał.

Gdy ponownie do nich się odwrócił, był już opanowany. Jego pomarszczona nie tyle ze starości co z jakiegoś wielkiego zmęczenia twarz, była blada, sine worki potworzyły się mu pod oczami i dwie głębokie bróżdy ciągnęły się wzdłuż niegolonych policzków.

Usiadł naprzeciw nich powoli i ostrożnie jak to czynią starcy.

— Co u was słychać?

Franciszek chrząknął, był przerażony widokiem tej tak jeszcze przecież niedawno rzeźkiej, a dziś tak zniszczonej twarzy.

— Pracuje się — odparł — pracuję przy pogłębianiu szybu.

Jakiś nerwowy tik wykrzywił lekko wargi staruszka.

Małynicz z aprobatą kiwał głową.

— Tam jednak nie ma wszystkiego, co w tej chwili jest nam potrzebne. Mamy wiele trudności. Może pan wie — Franciszek mówił powoli, na pozór obojętnie — może pan wie, że nasza elektrownia daje za mało prądu. Niemcy ją poważnie nadwerężyli. I teraz, kiedy musimy wiercić, często prąd jest tak słaby... Nic nie wyjdzie z takiej roboty, trzeba będzie zastawić kopalnię.

— Wasze dniówki należy przerzucić między dniówki reszty załogi — zauważył Małynicz.

Nastała chwila ciszy. Franciszek patrzył w okno, skręcał sobie papierosa.

— No dlaczego milczycie? — spytał nagle Małynicz — mówcie dalej. Dlaczego tych dniówek nie przerzuciliście? Nie domyśleliście się, fujary — zwrócił się do Czajki.

— Domyśliliśmy się, ale nie udało się Piotr, przejrzawszy grę Franciszka, również przybrał wygląd tak beznadziejnie obojętny, że starego aż poderwało.

— Jak ty ze mną mówisz? — zawołał, jego dotąd matowy wzrok ożywił się gniewem — nie udało się... To nie jest odpowiedź. Co znaczy: nie udało się?

— Zarząd uważa widocznie, że to nie jest konieczne.

— Zarząd? Kto? Stecki? Jakto nie konieczne? — Małynicz lekko poczerwieniał.

— Stecki — powtórzył przeciągle Czajka — on ma w nosie całą kopalnię.

— To wiem. Cóż, trudno o innego dyrektora trzeba się postarać.

Franciszek poruszył głową:

— Ba, Król się stara, Czajka się stara. Ale Zjednoczenie nie posiada wylęgarni specjalistów. Tych najlepszych zatrudniło na innych kopalniach, na kopalniach, które mają przyszłość.

Małynicz wstał i począł się przechadzać po pokoju:

— A ty myślisz, że nasza... urwał — że „Szczęście Agnieszki".

— Kto ją tam wie, podobno pokład 500, ale to też nic nie wiadomo. Mówi się, że tam dobry węgiel, ale przecież mówił Piotr.

— O psiakrew, — krzyknął Małynicz. — Co: nic nie wiadomo, tobie jeszcze nie śniło się o kopalni jak ja już tam wierciłem. Węgiel jak złoto, najlepszy węgiel zagłębiowski. Nie wiadomo? Wiadomo. — Zaraz go pokażę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

K1402

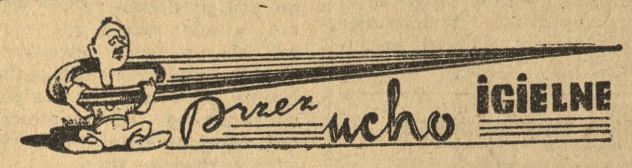

Pocztowo-biurokratyczny konkurs-zagadka

Redakcja kącika „Przez ucho igielne" postanowiła urządzić własny konkurs dla swoich cierpliwych Czytelników. Będzie to zagadka, ta sama zagadka, którą nadesłał nam onegdaj miejscowy Urząd Pocztowy. Oto założenia naszego oryginalnego konkursu:

Prezydium WRN w Poznaniu wysyła dwa listy urzędowe,

jeden w dniu 21 czerwca do ob. Edmunda Pawlaka w Poznaniu przy ul. Krauthofera 9, m. 8,

drugi w dniu 6 lipca do redakcji „Głosu Wielkopolskiego".

Odgadnąć jakie były losy obu przesyłek, jeśli wiadomo, że obydwa wymienione listy urzędowe zostały doręczone ob. Edmundowi Pawlakowi w połowie lipca z ostemplowanymi znaczkami w zamkniętej kopercie, na której jako nadawca figurowało: „Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Oddział w Poznaniu, ul. Zeylanda 12".

Oparte na konkretnych przesłankach wyjaśnienie kierować należy pod naszym adresem jeszcze w tym roku, najkrótszą drogą np. via Biegun Północny, przy czym jako nadawca figurować musi ktoś trzeci, np.: „Stowarzyszenie Sympatyków Fiszbinowych Wykałaczek".

Uwaga: Stosowanie telepatii i metapsychozy niedozwolone. JASKI

Interwencje „Głosu" skutkują

Dzieci z ulicy Kostrzyńskiej nr 3 otrzymały piaskownicę.

Budową zajęli się rodzice i Kom. Blokowy. Poza tym brama wejściowa została zaopatrzona w zasuwę, która uniemożliwi bawiącym się dzieciom wybieganie na ulicę, co ze względu na ruchliwość ul. Kostrzyńskiej jest b. niewskazane i niebezpieczne.

Z chwilą usunięcia kartofliska plac do zabaw będzie rozszerzony na całe podwórze.

ODPOWIADAMY CZYTELNIKOM

Stały Czytelnik „Głosu", 17-letni W. M. — Żeby otrzymać tytuł kinotechnika, trzeba ukończyć Liceum Kinotechniczne w Krakowie. Do Liceum tego wymagana jest zasadniczo mała matura lub kilkuletnia praktyka w tym zawodzie.

Uczniowie Liceum Kinotechnicznego otrzymują stypendium. Internat na miejscu. Szczegółowych informacji udzielą Dyrekcja Filmu Polskiego ul. Chełmońskiego 21.

Wałaszkowski Adam. — Od 1 września br. będą czynne w Poznaniu 3 Licea dla Pracujących (dawne Licea dla Dorosłych), na ul. Świerczewskiego, ul. Strzeleckiej i ul. Różanej.

Poza tym mamy w Poznaniu dwa Państwowe Licea Korespondencyjne przy ul. Roosevelta i Strzeleckiej nr 10. Egzaminy odbywać się będą na prawach uczniów. Wymagane ukończenie szkoły podstawowej. Nauka trwa 4 lata.

G. Polówna. — W aktach urzędowych i wszelkich legitymacjach służbowych i ubezpieczalnianych nazwisko brzmieć powinno: Gize'a, czy Genowefa **Polowy.** Nieurzędowo, szczególnie jeśliby chodziło Pani o podkreślenie swego „kawalerskiego stanu" można używać — Polowianka.

Polówna — nie jest wykroczeniem przeciwko zasadom gramatyki, ale stwarza niebezpieczeństwo pomylenia z nazwiskiem Pol, Pole itp.

Nowe wydania PIW-u

W ostatnich dniach ukazały się na rynku księgarskim nowe wydania Państwowego Instytutu Wydawniczego następujące pozycje: Hertz — „Portret Słowackiego", Jastrun — „Mickiewicz", A. Kalinczenko — „Paschale" (Opowiadania Kamczackie), G. Jaszuński — „Szkice amerykańskie", Jules de la Madelène — „Pan na piaskowym zamku", oraz J. Rudnicki — „Stare i nowe", I i II tom.

Książki te stanowią pierwszą pozycję wydawniczą. Należy więc powitać nowy nakład z prawdziwą radością, tym więcej, iż książki są wydane starannie, a od dłuższego czasu odczuwa się brak podobnych pozycji. (mn)

MASZYNA do czytania myśli

*

Powieść rysunkowa „GŁOSU"

5

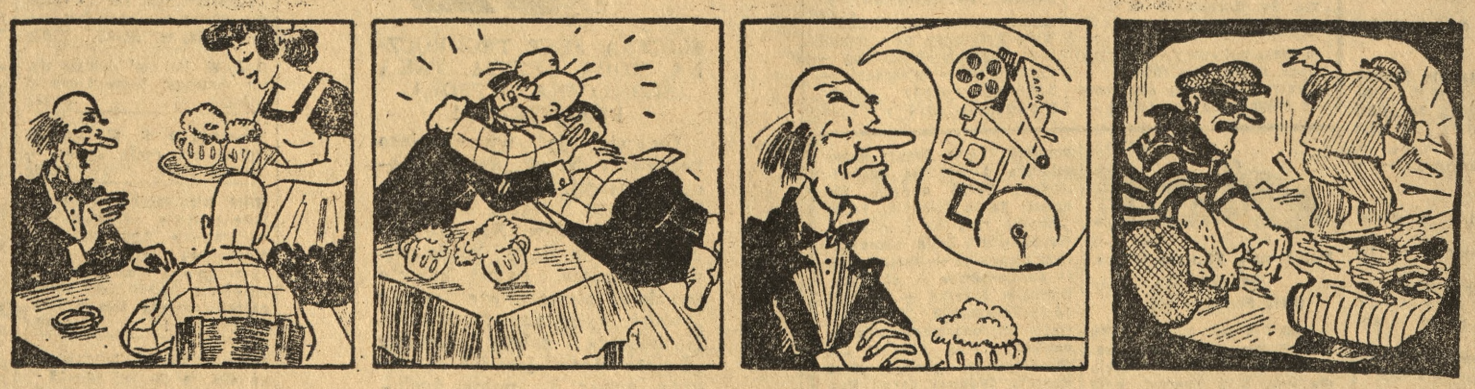

W barze zasiedli przy stole w kącie pokoju. Nieznajomy zaczął natychmiast mówić:

— Nazywam się Giovanni Bimpelli i byłem kiedyś fakirem, magikiem i konstruktorem sprzętu cyrkowego. Poznajesz mnie teraz Agapicie?

— Ach! — krzyknął Krupka — przypominam sobie. Pracowaliśmy dwadzieścia lat temu w Buenos Aires i w Ozorkowie! Ale zmieniłeś się stary nie do poznania.

Bimpelli przerwał ponuro: — Nie czas na wspomnienia. Dużo się zmieniło. Rzuciłem cyrk, przyjąłem posadę buchaltera w spółdzielni mleczarsko-jajczarskiej, a w wolnym czasie zajmowałem się konstrukcją maszyny do czytania myśli. Po długich latach badań (rozumie się naukowych) udało mi się dokonać największego wynalazku w dziejach ludzkości: Jest nim maszyna do czytania myśli...

Ale od tej chwili jestem nieszczęśliwy. Jakieś potężne i tajemnicze siły śledzą mnie. Pewnego dnia, kiedy przyszedłem do domu, oczom moim przedstawił się straszny widok: parkiet oderwany, plusz z kanapy zdarty, obicia mebli leżały w strzępach na ziemi. Ktoś szukał planu mojej maszyny do czytania myśli.